

SZKOŁA PODSTAWOWA W BĘDKOWICACH
STOWARZYSZENIA MIŁOŚNIKÓW ZIEMI BĘDKOWICKIEJ
"SOKOLICA"



Będkowiaczek

GAZETKA SZKOLNA

styczeń 2016



numer zamknięto:
05.01.2016

www.spbedkowice.edupage.org

Redakcja:
redaktor prowadzący: Dorota Kralka
dziennikarze: nauczyciele,
uczniowie, zespoły klasowe
ilustracje: Małgosia Piątkowska, kl III
skład: Marika Wach, kl V
opracowanie graficzne:
pracownia grafiki SP Będkowice
pod kierunkiem Joanny Zięblińskiej

Co w szkole piszczy ?

Co za nami?

Mikołajki...



zgodnie z planem, obchodzone były w naszej szkole 7 grudnia. Już od rana wszystkie dzieci z niecierpliwością czekały na niezwykłego Gościa, czego wyrazem były mikołajkowe czapki czy brody z dumą noszone przez wielu uczniów. Pierwszą grupą, którą odwiedził Mikołaj, były oczywiście przedszkolaki. By tradycji stało się zadość – zamiast przez komin, wszedł on do sali przez okno. Maluchy były uszczęśliwione gdy zobaczyły ubraną na czerwono, wspinającą się po drabinie postać i nie było już żadnych wątpliwości kto to. Specjalnie dla przybyłego gościa zaśpiewały przygotowaną wcześniej piosenkę. Mikołaj z kolei, każde z dzieci brał na kolana, by zapytać czy aby na pewno było grzeczne w tym roku i wręczyć prezent. Kiedy każdy miał już swoją paczkę, przyszedł czas na ich rozpakowanie – po radości dzieci widać było, że prezenty były trafione.

Starsi uczniowie również z entuzjazmem przywitali Mikołaja. Podobnie jak w przedszkolu, tutaj też pytał on każde dziecko, jak wyglądał poprzedni rok i rozdawał wspaniałe prezenty. Radości przy rozpakowywaniu nie było końca.

Dzień ten, był tak pełen pozytywnych emocji, że wszyscy uczniowie naszej szkoły mogliby zaśpiewać razem z przedszkolakami: "Święty Mikołaju, nie wracaj do Raju, zostań tu na ziemi, wszyscy cię kochają".

Jasełka

odbyły się w sobotę 19 grudnia. Uczniowie, rodzice oraz nauczyciele naszej szkoły wraz z druhami z OSP, Zespołem Będkowanie, mieszkańcami naszej miejscowości oraz zaproszonymi gośćmi, zebrał się w Remizie OSP w Będkowicach. Uroczystość uświetnili swoją obecnością m.in. Wójt Gminy Tadeusz Wójtowicz, sołtys Będkowic – Wiktor Gąska, Prezes OSP Jacek Gąska, Przewodniczący Rady Gminy Zbigniew Mazela, Prezes Stowarzyszenia Sokolica Jerzy Rosiński oraz Dyrektor Szkoły Podstawowej w Będkowicach Jolanta Kasperczyk.

Wieczór rozpoczęły Przedszkolaki, które w pięknych strojach aniołów i pasterzy wprowadziły zebranych w świąteczny nastrój pasterką i kolędą. Po uroczystych powitaniach przyszedł czas na jasełkowe przedstawienie pt. "Jak to dawniej na wsi bywało". Przygotowane zostało przez uczniów, rodziców oraz grono pedagogiczne naszej szkoły. Dzięki wspaniałej grze aktorskiej mogliśmy zobaczyć, jak kiedyś świętowano Boże Narodzenie na polskiej wsi, posłuchać tradycyjnych świątecznych melodii ludowych, poznać żywe kiedyś obrzędy.



Co w szkole piszczy?



Całości dopełniły efektowne dekoracje wykonane pod kierunkiem Joanny Zięblińskiej, odpowiednio dobrane stroje i oprawa muzyczna. Kolejnym punktem programu był występ zespołu Będkowanie, który zaprezentował repertuar złożony z tradycyjnie wykonanych kolęd i piosenek świątecznych. Zaraz po nim odbył się koncert tegorocznego gościa specjalnego – krakowskiego muzyka Janusza Barana, który w swoich świątecznych aranżacjach muzycznych połączył tradycję z nowoczesnością.

Zgodnie z tradycją naszej szkoły i w tym dniu, nie mogło zabraknąć pokazu energetycznej Zumby, tym razem w klimacie bożonarodzeniowym. Dla przybyłych zorganizowany również został kiermasz świąteczny m.in. z kartkami, stroikami i dekoracjami świątecznymi, wykonanymi przez uczniów naszej szkoły pod przewodnictwem pani Joanny Zięblińskiej. Po części artystycznej, wszyscy zebrani zasiedli do wspólnego stołu wigilijnego. Nie zabrakło z serca płynących życzeń przy opłatku oraz smaku wspaniałych tradycyjnych potraw. Jesteśmy pewni, że ten wspólny czas na długo pozostanie w naszej pamięci!

Aktualności czyli co przed nami...

Dzień Babci i Dziadka...

odbędzie się 15 stycznia 2016 r. Uczniowie naszej szkoły zaproszą wszystkie babcie i dziadków do remizy OSP w Będkowicach. Tam zaprezentują specjalnie dla nich przygotowany program artystyczny, urozmaicony również pokazem energetycznej Zumby. Nie zabraknie też wspólnego śpiewania, z serca płynących życzeń oraz słodkiego poczęstunku. Uczniowie wręczą również Babciom i Dziadkom własnoręcznie wykonane upominki. Na to wspólne świętowanie pełne radości i wzruszeń serdecznie zapraszamy wszystkie Babcie i Dziadków!

Ferie zimowe...

w tym roku szkolnym rozpoczniemy już 18 stycznia. W naszej szkole przez całe dwa tygodnie będzie się działo! Codziennie, w godzinach 9.00 – 14.00, organizowane będą różnorodne zajęcia o atrakcyjnej tematyce – sportowe, plastyczne, artystyczne, filmowe, językowe – oraz wiele innych. Nie zabraknie też gier, zabaw oraz konkursów. Planowane są także zajęcia wyjazdowe – na lodowisko czy też do kina. Zapraszamy zarówno najmłodszych jak i starszych uczniów. W czasie ferii w naszej szkole nie będzie czasu na nudę!

Tekst: Olga Orłowska



Smaczne „conieco”

Śnieżne ciasteczko

Święta, już za nami, ale warto zastanowić się, co pysznego i prostego jeszcze może pojawić się na naszym stole. Polecam przepyszne ciacho, które możemy przygotować w 15 minut. Krakersowiec, bo o nim mowa to deser, który nie wymaga pieczenia. Fakt, że jedną z jego warstw stanowi bita śmietana sprawia, że ciasteczko wygląda jak przykryte śnieżną kołderką.

Do zrobienia zimowego ciasteczka potrzebujemy:

- 3 opakowania krakersów,
- 1 opakowania błyskawicznej masy karpaska,
- 1 puszkę masy kajmakowej,
- 500 ml słodkiej śmietany 30%,
- 2 śmietanfixy.

Sposób przygotowania:

1. Miksujemy masę karpaska według instrukcji na opakowaniu.
2. Na blaszce układamy krakersy, na które wykładamy masę.
3. Układamy kolejną warstwę krakersów, na którą wykładamy masę kajmakową.
4. Przykrywamy kolejną warstwę krakersów.
5. Śmietanę wraz z śmietanfixami ubijamy, aż uzyska ona sztywną konsystencję. Wykładamy na górę ciasta. Można posypać prażonymi płatkami migdałowymi.

Smacznego!

Opracowanie: Monika Madej-Michalska



Śmiechu warte

Co Miś Uszatek je na kolację? (**Pora** na dobranoc...)

Co to jest: kto o nią dba - ten jej nie ma, a kto o nią nie dba - ten ją ma? (**Pajęczyna**)

Ile jest zakrętów w Polsce? (**Dwa**: w lewo i w prawo)

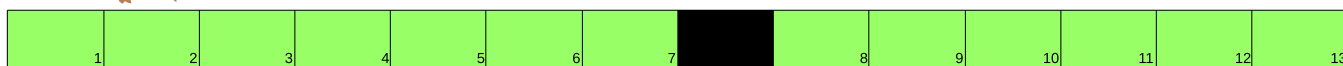
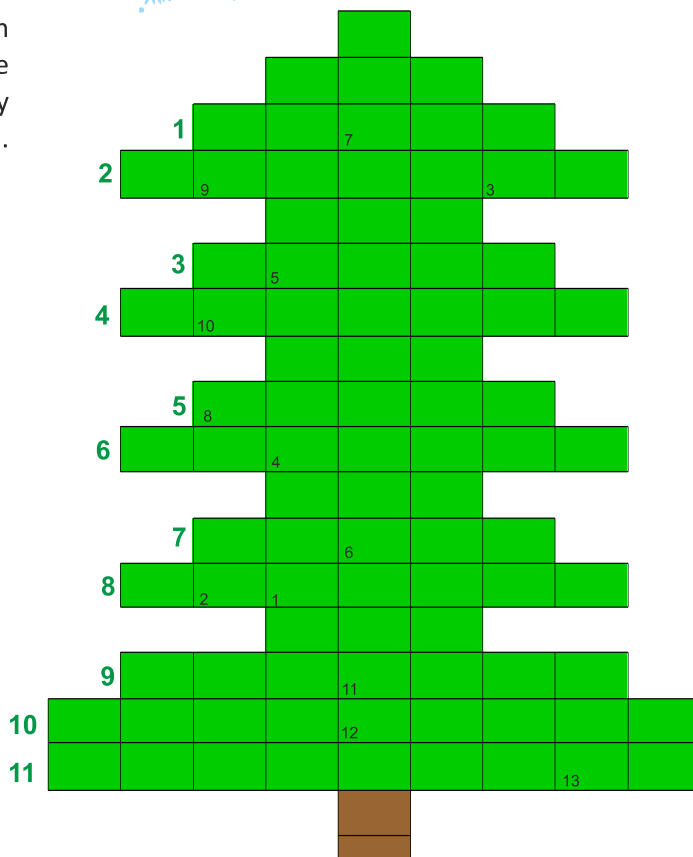
Gdy obok siebie
Trzy nuty stały,
Nazwę rośliny
Zaraz przybrały.
(**Fasola**).

Opracowanie: zespół redakcyjny kl III

Stukacze wiedzy

Istnieje ogromna ilość tradycji i zwyczajów związanych z Bożym Narodzeniem. Sprawdźcie sami, czy jesteście bożonarodzeniowymi specjalistami. Litery z ponumerowanych okienek utworzą hasło. Powodzenia!

1. Ryba morską podawana na zaostrenie apetytu.
2. Pierwsza, świeci na niebie.
3. Małe pierożki z grzybami.
4. Przeddzień świąt zakończony uroczystą wieczerzą.
5. Gdy pada za oknem dodaje urok świętom.
6. Zielona, a na niej bombki.
7. Pojazd Mikołaja.
8. Wigilijna zupa z buraków.
9. Śpiewane przy wigilijnym stole.
10. Łamiemy się nim z rodziną.
11. Składamy je bliskim na święta.



Kids ART

„Autoportret” i „Martwa natura ze świecą”
Millea Szklener, kl IV



„Puszka” wg. pracy Andy Warhola
Wiktor Sałęga, kl IV





Z mikrofonem w ręku



Wywiad z Panią Jolantą Kasperczyk dyrektorką Szkoły Podstawowej w Będkowicach

Jak długo jest Pani pedagogiem?

Można powiedzieć, że od dziecka. Zawsze żartuję, że wychowałam się w pokoju nauczycielskim, ponieważ wszyscy w mojej rodzinie byli nauczycielami. Mieszkałam w domu wspólnie z dziadkiem Janem - dyrektorem szkoły podstawowej, z wykształcenia muzykiem i plastykiem, babcią Jadwigą, nauczycielką matematyki. Moja mama była wybitnym muzykiem, wspinałą nauczycielką muzyki, miała donośny sopran, który czasem było słycać poza szkołę. Jej siostra została nauczycielem geografii. I wszyscy oni mnie uczyli! Trudno było się nie przygotować do lekcji, a pójść na wagary nie można było nigdy. Trudno się dziwić, że i ja zostałam nauczycielką. Ponieważ dziadzio zaszczerpił mi miłość do literatury, studiowałam filologię polską na Uniwersytecie Jagiellońskim. Potem podjęłam pracę w jednej z krakowskich szkół. To już było dawno, w tym roku mija trzydzieści lat, ale czuję się tak, jakby to było wczoraj.

Od jak dawna Pani pracuje w naszej szkole na stanowisku dyrektora?

Do pracy w Szkole Podstawowej w Będkowicach zostałam zaproszona przez Stowarzyszenie Miłośników Ziemi Będkowskiej "Sokolica" we wrześniu 2013, kiedy to powierzono mi funkcję dyrektora szkoły. Ten rok szkolny 2015/16 jest trzecim rokiem pracy w Będkowicach, w szkole dającej wiele satysfakcji.

Jakie obowiązki należą do dyrektora szkoły?

Obowiązki dyrektora szkoły są określone w Ustawie o systemie oświaty, ważnym dokumencie, który normuje działania szkolnictwa w Polsce. Dyrektor jest odpowiedzialny za stworzenie warunków do realizacji zadań dydaktycznych, wychowawczych i opiekuńczych szkoły, ma kształtować twórczą atmosferę pracy w szkole i właściwe warunki pracy dla uczniów, nauczycieli i pracowników administracji. Współpracuje z rodzicami i jej głównym przedstawicielem, jakim jest Rada Rodziców, organem prowadzącym czyli w naszym wypadku członkami Stowarzyszenia oraz wszystkimi szkołami i organizacjami w gminie. Jednym z najważniejszych zadań dyrektora jest sprawowanie nadzoru pedagogicznego czyli sprawdzenie kwalifikacji osób uczących, wspomaganie nauczycieli w pracy. A tak w skrócie to dyrektor ma zawsze dbać o swoją szkołę jak dobry gospodarz.

Czy trudno jest sprawować obowiązki dyrektora szkoły?

Nie jest to łatwe, ponieważ dyrektor koordynuje wiele spraw, które mają się złożyć w efekt dobrego nauczania i wychowania. Trzeba na bieżąco śledzić zmiany w prawie

oświatowym, ale też widzieć uczniów swojej szkoły, reagować na zmiany. Ale przy wsparciu dobrego grona pedagogicznego i członków Stowarzyszenia można twórczo pracować i tworzyć bardzo dobrą szkołę.

Jaki zawód chciała Pani wykonywać, gdy była Pani w naszym wieku?

Miałam faktycznie inne marzenia. Ponieważ czytałam bardzo dużo książek historycznych, chciałam być archeologiem. Do dziś śledzę zagadki historyczne, zwiedzam zapomniane pałce i dwory. Ostatnio bardzo mnie fascynuje zagadka ukrytego w czasie II wojny światowej, na Dolnym Śląsku, „złotego pociągu”. Chciałabym, żeby faktycznie go odkryto i może odnaleziono dawno zaginione dzieła sztuki.

Czy gdyby Pani mogła jeszcze raz wybrać swój zawód, to czy nadal chciałaby Pani być Panią Dyrektorką?

Na pewno kocham swój zawód czyli to, że jestem nauczycielem języka polskiego i pedagogiem. Zarządzanie placówką szkolną przyszło nieco później, wraz z doświadczeniem, jakiego nabyłam pracując w Zespole Szkół Ogólnokształcących nr.16 w Nowej Hucie. To wielkie wyzwanie, kierować zespołem tak, aby szkoła miała dobre wyniki i wszyscy byli zadowoleni. Jeśli mam sygnały, że tak jest, to wiem, że wykonałam dobrą pracę. Staram się pracować jak najlepiej, kontynuując tradycje długoletnich dyrektorów z mojej rodziny- dziadzia Jana i cioci Zosi, także dyrektora zespołu szkół z Wadowic. To oni przekazali mi wzorzec zarządzania szkołą, który w dziś nazywa się przywódczym i temu staram się być wierna.

Jaki miała Pani ulubiony przedmiot, gdy chodziła Pani do szkoły?

Tak jak już wcześniej wspomniałam, bardzo lubię literaturę polską i historię, dlatego język polski i historia to w szkole były moje ulubione przedmioty. Pamiętam swoich nauczycieli, zwłaszcza charyzmatyczną nauczycielkę polskiego ze szkoły podstawowej, dzięki której brałam udział w olimpiadzie z języka polskiego. Pamiętam, jak poświęcała mi dużo czasu, ucząc mnie w swoim mieszkaniu, pełnym książek. Dziś mam także mieszkanie od podłogi po sufit wypełnione książkami.

Jakie jest Pani największe marzenie, jako dyrektorka szkoły?

Mam takie marzenie, aby moi wychowankowie wyrosli na mądrych, dobrych ludzi, odnaleźli swoje pasje, które później będą realizować.

Co chciałaby Pani zmienić w naszej szkole?

Chciałabym mieć zaczarowaną różdżkę i zbudować salę gimnastyczną, kilka sal lekcyjnych no i może korty tenisowe.

Jak Pani spędza wolny od pracy czas?

Najchętniej zapadam się w głęboki fotel i czytam. Zdarza mi się, choć rzadko cały dzień czytać jakąś książkę, żeby dotrzeć do końca intrygującej akcji. Inne czytam długo,



Z mikrofonem w rękę



ciesząc się pięknem języka. Kiedy mogę wyjechać, podróżuję po ziemiach Dolnego Śląska, odwiedzając dawno zapomniane dwory, pałace, często będące w ruinie. W tych podróżach towarzyszy mi mój syn, który też polubił takie wyprawy. A wszystko przez to, że jako mała dziewczynka przeczytałam wszystkie przygody Pana Samochodzika, bohatera literackiego książek Zbigniewa Nienackiego i chciałam być taka, jak on. Zachęcam do tej lektury. Ale skarbów nie szukam.

Jeśli chcę się dobrze poczuć, to idę na pływalnię. To jest relaks, który uwalnia mnie od codziennego stresu.

Co chciałaby Pani przekazać uczniom naszej szkoły?

Myślę, że taką troszkę niemodną radę:

żeby zgłębiali wiedzę, zawsze i wszędzie korzystali z okazji, gdzie można zdobyć nowe wiadomości o otaczającej nas rzeczywistości. Jest teraz tyle możliwości, a Internet też jest coraz lepszym przewodnikiem po krainie wiedzy. Wiem z doświadczenia, jak to co umiemy, pomaga nam w życiu. Wiedza, którą zdobyliśmy jest paszportem do świata, w którym chcemy zaistnieć.

Tekst: zespół redakcyjny kl II



Co dzieci powiedzą



Przed świętami Bożego Narodzenia, postanowiliśmy poruszyć z przedszkolakami tematykę świąteczną.

Co to jest BOŻE NARODZENIE?

- To jest tam, gdzie robimy choinki.
- Święty Mikołaj daje prezenty pod choinkę.
- To jest droga taka.
- To, co rodzi się dziecko, takie malutkie, które kołysze się w kołysce.
- Rodzi się z brzuszka dziecko.

COTO SĄ JASEŁKA:

- To jest takie coś, co przenosi się sanie.
- To, co podnosi pociągi.
- Gra się na różnych rzeczach.
- Tam gdzie Mikołaj się przyczepia do reniferów

COTO JEST WIGILIA:

- To je się ciasta.
- Robi się babeczki.
- Chodzi się wtedy do babci z rodzicami.
- Dzielimy się opłatkiem i mówimy życzenia.
- Idziemy do kościoła na modlitwę.

Na koniec wyjaśniliśmy przedszkolakom, czym tak naprawdę jest Boże Narodzenie, Jasełka oraz Noc Wigilijna.

Opracowanie: Natalia Korzonek



Książka - to lubię!



Pomysł i opracowanie graficzne komiksu :
Noe Wietoszek,
kl IV
przy współpracy z Oliwią Kołodziejczyk,
kl II

swoim własnym życiem.

Oprócz typowych komiksów na polskim rynku wydawniczym mamy wiele książek, które zawierają elementy komiksu.

Klasa IV już się przekonała, że czyta się je z zapartym tchem i szczerze poleca, takie pozycje jak: „Hej Jędrak!”, „Percy Jackson i Złodziej Pioruna”, „Zgniłobrody i Luneta Przeznaczenia”, „Ucieczka z Tajemniczego Ogrodu”. Wszystkie znajdują się w naszej bibliotece, dlatego sięgnijcie po już dziś.

Odpowiadając na wcześniej postawione pytanie :Czy czytanie historyjek obrazkowych możemy zaklasyfikować jako czytanie literatury?mówimy: oczywiście, że tak! Czytanie komiksów rozwija naszą wyobraźnię, jest równie fascynujące jak czytanie książek. Pamiętajcie również, że komiksy można nie tylko czytać, ale i tworzyć...

Tekst: Sandra Obrzud



Więcej niż dymek i obrazek

- komiks to świetny wynalazek!

Każdy z Was z pewnością wie, co to takiego komiks. Historyjki obrazkowe mają bowiem, bez względu na wiek, wielu zwolenników. W sklepach oraz w bibliotekach możemy odnaleźć komiksy o charakterze sensacyjnym, humorystycznym. Niekiedy są one przeróbkami dzieł literackich. Dla każdego coś dobrego ;) Do najbardziej znanych bohaterów komiksu zaliczamy: Supermana, Batmana, Asterixa, Jamesa Bonda, natomiast w Polsce: Funky Kowala, Tytusa, Romka Atomka. Nie da się ukryć, że popularność komiksów jest ogromna.

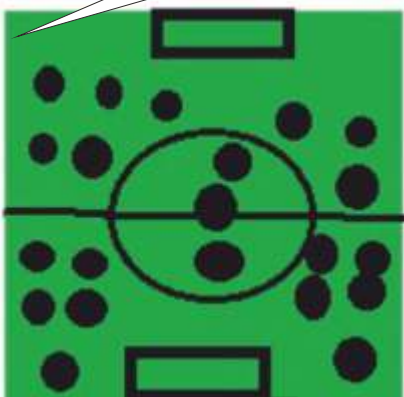
Ale czy czytanie historyjek obrazkowych możemy zaklasyfikować jako czytanie literatury?

Teoretycznie w komiksie wszystko dostajemy podane „na talerzu”. Widzimy scenę, widzimy bohaterów. Jednak to nie oznacza, że nie ma pola do działania dla naszej wyobraźni, a wręcz przeciwnie. W komiksie i tak mnóstwo kwestii trzeba sobie dopowiedzieć. „Wprawić w ruch” to, co zastygło w obrazie. Jeżeli się postaracie, bohaterowie poszczególnych kadrów zaczną się poruszać, zaczną żyć

Książka - to lubię!

zaczyna się mecz
FC Barcelona
- Real Madryt

Jest 0:0,
strzał oddaje
Lionel Messi
... czy będzie
bramka?



rozpoczyna
FC Barcelona



Messi GOL !

Rozpoczyna Real



Jest koniec
pierwszej połowy
Real przegrywa



GOL !!!

Jest
1:0

po przerwie



GOL, goll !!!



FC Barcelona odbiera piłkę,
zostało 5 minut meczu

Neymar strzela
i...

Koniec meczu
wygrywa
Barcelonaaa !

Koniec meczu,
mecz dla Państwa
komentował:
Dariusz Szpakowski



Autor komiksu:
Wiktor Sałęga, kl IV
opracowanie graficzne:
Kamila Mazur, kl II



Świąteczne przygotowania - czas zacząć!

Grudzień to miesiąc wielu świątecznych przygotowań, które umilają czas. Nasze koleżanki i koledzy świetnie to wiedzą, więc w naszej szkole zaczęliśmy przygotowania już od końca listopada.

Zaczęliśmy od przygotowywania kartek świątecznych. Nasi przyjaciele z pozostałych klas wykazali się wieloma pomysłami. Najczęściej używaliśmy: brokatów, cekinów, gotowych wzorów z filcu i pianki ozdobnej. Wstążeczki, sznureczki, to te elementy, które inspirowały wszystkich i dzięki temu powstały przepiękne kartki.

Okazało się, że to, co robiliśmy, to była technika scrapbooking czyli jak się dowiedzieliśmy, polega ona na ozdabianiu kartonu różnymi elementami takimi jak: kolorowy papier, ćwieki, ozdobne nity. Wszystkie wykonane kartki trafiły do przyjaciół naszej szkoły.

Następnie, uczniowie klasy czwartej i piątej wspólnie ubierali choinkę oraz ozdabiali świąteczne korytarz szkolny. Dużym zaangażowaniem wykazał się Antoś Pelc z pierwszej klasy, który podczas dekorowania szkoły miał wiele twórczych pomysłów. Bawiąc się, „ubraliśmy” również naszego przewodniczącego w świąteczne ozdoby. Uśmiech na naszych twarzach pojawił się przy ubieraniu girlandy świątecznej, która jest nieodłącznym elementem dekoracji świątecznej w naszej szkole.

Nasi koledzy z klas 1-3, którzy robili ze słoików oraz brokatu i wody, kule śnieżne, dodali również gotowe elementy m.in choinki.

Na koniec, uczniowie całej szkoły ozdabiali pierniki. Do ich dekorowania użyliśmy: lukrów, posypek, masy marcepanowej, perełek oraz wielu innych słodkich ozdób. Podczas kiermaszu świątecznego wszystkie pierniczki zostały sprzedane, a dochód z nich zostanie przeznaczony na cele szkoły.

Tekst: Marika Wach, kl V



Smaczne „conieco”



Mali kucharze, czyli przepis na sałatkę ziemniaczaną przygotowaną przez kl. II

„Sałatka ziemniaczana”

Składniki: 7 ziemniaków,
4 ogórki kiszzone,
5 jajek,
1 puszka zielonego groszku,
5 łyżek majonezu,
1 pęczek szczypiorku,
sól,
pieprz.

Przygotowanie:

Weź gotowanych ziemniaków siedem, do tego pęczek szczypiorku jeden, cztery kiszzone ogórki spore, pięć jaj na twardo ugotuj w porę... Co po czym dodasz, nie ma znaczenia, bo to składników sumy nie zmienia. Pokrój to wszystko, zmieszaj i podaj.

Takiej sałatki nie zjeść wprost szkoda.

Opracowanie: Katarzyna Borówka



Spółeczność Szkoły
Podstawowej w Będkowicach
serdecznie zaprasza
na uroczystość z okazji
"Dnia Babci i Dziadka".

15 stycznia 2016 r.
o godzinie 10.00
do Remizy OSP
w Będkowicach.

W programie:
występ artystyczny
przygotowany
przez uczniów
naszej szkoły
oraz poczęstunek.

Projekt zaproszenia został wykonany w oparciu o prace plastyczne Małgosi Piątkowskiej z kl 3 i Wiktorii Mirek z kl 5.

Przyroda pod lupą



Bałtyk zjadający ląd...

Kościół w Trzęsaczu, potocznie zwany kościołem na klifie, powstał w 1250 lub 1270 roku, na środku wsi, 1800 m od brzegu morskiego. Początkowo drewniana, później murowana świątynia była jedną z pierwszych budowli sakralnych w regionie. Tragiczny los kościoła, który nieuchronnie rok po roku wskutek niszczycielskiej siły Bałtyku, był coraz bliżej brzegu morskiego, stał się trwałym symbolem małości istoty ludzkiej wobec siły żywiołów.

W roku 1750 według zapisków miejscowych pastorów opiekujących się świątynią, znajdowała się ona zaledwie 58 metrów od morza.

Pierwsze, poważne osunięcie klifu nastąpiło na początku 1901r. wówczas to runęła północna ściana budowli. Ostatnie osunięcie, które stało się sposobnością do podjęcia wysiłków zmierzających do uratowania zabytkowego kościoła, miejsce miało w roku 1994. Dziś widoczna jest tylko jedna ściana, górująca majestatycznie nad umocnioną skarpą. Niedawno powstał także pomost służący również za taras widokowy. Miejsce piękne, tajemnicze-na pewno godne odwiedzenia.



Jedz zdrowo! Żyj zdrowo!

Chcesz zachować zdrowie i dobrą kondycję? Jedz tak, jak nakazuje poniższy „dekalog” zdrowego żywienia:

1. Jedz codziennie różne produkty z każdej grupy uwzględnionej w piramidzie.
2. Bądź codziennie aktywny fizycznie - ruch korzystnie wpływa na sprawność i prawidłową sylwetkę.
3. Źródłem energii w twojej diecie powinny być głównie produkty, znajdujące się w podstawie piramidy (na dole).
4. Spożywaj codziennie przynajmniej 3-4 porcje mleka lub produktów mlecznych, takich jak jogurty, kefir, maślanka, sery.
5. Jedz codziennie 2 porcje produktów z grupy – mięso, ryby, jaja. Uwzględniaj też nasiona roślin strączkowych.
6. Każdy posiłek powinien zawierać warzywa lub owoce.
7. Ograniczaj spożycie tłuszczów, w szczególności zwierzęcych.
8. Ograniczaj spożycie cukru, słodczy, słodkich napojów.
9. Ograniczaj spożycie słonych produktów, odstaw solniczkę.
10. Pij codziennie odpowiednią ilość wody.

Tekst: Agnieszka Franczyk

PIRAMIDA ZDROWEGO ŻYWIENIA





Nie jesteśmy nudni



Pies - moja pasja

„Jedynym całkowicie bezinteresownym przyjacielem, którego można mieć na tym interesownym świecie, takim, który nigdy go nie opuści, nigdy nie okaże się niewdzięcznym lub zdradzieckim, jest pies... Pocałuje rękę, która nie będzie mogła mu dać jeść, wylizuje rany odniesione w starciu z brutalnością świata... Kiedy wszyscy inni przyjaciele odejdą, on pozostanie”

Złocisty anioł - Golden Retriever



Wygląda jak uosobienie łagodności, a przy bliższym poznaniu okazuje się wręcz psim ideałem. Jest bratnią duszą domowników, terapeutą chorych, silnym wsparciem dla niepełnosprawnych i czułym kompanem dzieci. Bezgranicznie cierpliwy, sympatyczny, pozbawiony agresji – jednym słowem anioł.

Mój Elmo jest już ze mną 7 lat i nie wyobrażam sobie domu bez jego „futra” i tej stoickiej cierpliwości której tak brakuje w codziennym zabieganym życiu....

Dostałam go na urodziny od mojego narzeczonego tuż przed ślubem... Najpiękniejszy prezent.... od tego czasu zaczęła się nasza wspólna droga....



Jako nauczycielka oraz terapeutka od razu wdrożyłam mojego psa do pomocy osobom niepełnosprawnym, a w szczególności z niepełnosprawnością ruchową. Elmo ukończył szereg szkoleń i testów psychologicznych, aby zostać dogoterapeutą. Współpracujemy z Fundacją Ama Camen – z ramienia, której Elmo często uczestniczył w zajęciach fundacji Anny Dymnej i Brata Alberta, pomagając swoją osobowością wielu potrzebującym.

Los pisze różne scenariusze i mój Elmo w pewnym momencie swojej pracy za bardzo przeżywał cierpienie oraz niepełnosprawność osób, z którymi pracował. Popadł w depresję i musieliśmy na pewien czas skończyć współpracę z Fundacją. Obecnie jest „prywatnym terapeutą” moje córki, która eksperymentuje na nim, co tylko się da, wystawiając nieustannie na próbę jego cierpliwość.

Paulina Dudzik

Czarna miłość - Terier rosyjski

Ma na imię Arwena jest spokojną i strachliwą suczką. Bardzo lubi wystawy i - co dziwne - mycie i czesanie. Zauważyłam, że ma taką samą „pasję” jak ja, czyli piłkę nożną. Jest mistrzem stadionu, znajdującym się w naszym ogródku.

Jej psia mama to Goldie, nasze złotko. Championka Polski, jest bardzo temperamentna w przeciwieństwie do córki, Potrafi cały czas biegać w krzakach i zaroślach.

„Największą przyjemnością w posiadaniu psa jest to, że możesz się przed nim wygłupić, a on nie tylko, że się nie będzie śmiał, ale też zrobi z siebie głupka” - Samuel Butler

Marika Wach, kl V



Owczarek niemiecki wilczasty - Ferrari wśród owczarków

Moja pasja do owczarków niemieckich wilczastych rozpoczęła się prawie 15 lat temu, kiedy do mojego domu trafiła Kleo – suczka z niebывałą inteligencją. Dziś swoją przyjaźnią obdarza mnie Lilu, która, jak jej poprzedniczka, również pochodzi ze Słowacji.

Lilu swoje pierwsze miesiące życia spędziła na szkoleniach pod kątem współpracy psa ze służbami mundurowymi. Owczarki wilczaste słynną nie tylko z bardzo dużej inteligencji, ale też z doskonałych umiejętności posługiwania się psim węchem. Najlepsze wyniki osiągają podczas odnajdywania narkotyków i różnych substancji chemicznych.

Moja „wilczyca”, bo tak ją też nazywam, należy do typu owczarków użytkowych tzn., że uwielbia pracować, i bardzo szybko uczy się różnych umiejętności, jak np. noszenie wiaderka z chwastami w ogródku, czy wyciąganie prania z pralki, otwiera przede mną drzwi, kiedy ja, mam



Nie jesteśmy nudni



zajęte ręce. Określam tę rasę jako Ferrari wśród innych owczarków, gdyż jest niezwykle szybka, zwinna i skoczna jak kot. Lilu bez trudu potrafi zeskoczyć z dużej wysokości czy przeskoczyć wysoką przeszkodę, ma również opanowane chodzenie po drabinie.

Jej ulubione zabawy to szukanie i aportowanie. Piłeczki darzy wielką miłością, posiada ich cały arsenał. Możliwość szkolenia psa, który czerpie radość z pomagania człowiekowi daje bardzo dużo satysfakcji, a nadmierna ruchliwość i potrzeba uwagi owczarków niemieckich zmobilizuje każdego do aktywnego spędzania czasu.



Tekst: Aśka Zięblińska

Psi poradnik

PSIA MOWA

występuje Reksiu - terier bostoński

W pogotowiu, zoalarmowany	Nieufny	Zaniepokojony	Groźny	Wściekły
"Pokój" (rozgląda się) (ziowanie, ziojanie)	Zestresowany	Zestresowany (lize nos, obkazuje się)	"Pokój" (węszenie przy gruncie)	"Szacunek" (odwraca się i odchodzi)
Potrzebuje przestrzeni, zostaw mnie (zerka i się nie rusza)	Tropienie	Zestresowany (drapie się)	Odprężenie (otrząsa się)	Zrelaksowany (opuszczone uszy, mruga oczkami)
"Szacunek" (siedzi odwrócony plecami)	Przyjazny i grzeczny	Przyjazny	Ładnie proszę (wielkie błagalne oczy)	"Jestem Twoim robaczkiem" (odkrycie brzucha, całkowite oddanie i zaufanie)
"Hej Kocham Cię" (wzięcznie przeciągniecie się)	"Jestem przyjacielski" (zachęta do zabawy)	"Gotów" (skupiony na zabawie)	"Nakarm mnie"	
Zaciekawiony (przekrzywiona głowa)	Szczęśliwy (lub podekscytowany)	Ucieszony (wierzący się i merdający)	"Mmmm..."	"Uwielbiam Cię, nie przestawaj"

JAK NIE WITAĆ SIĘ Z PSEM

Wiele osób wita się z psami w sposób, który obraża psy do tego stopnia, że GRYZĄ! Co z tego, że ty lub Twoje dziecko uważacie, że Doggie jest słodki. Proszę, okazicie mu trochę szacunku!

- NIE**
Nie pochylaj się nad psami i nie wstawiaj ręki w kierunku jego pyska
- NIE**
Nie pochylaj się nad psami i nie głaszcz go z góry po głowie
- NIE**
Nie chwytaj psa i nie przyciągaj go
- NIE**
Nie wpatruj się w psy w oczy (to sygnał groźby)
- NIE**
Nie płacz, ani nie krzycz psu prosto w pysk
- NIE**
Nie chwytaj ogony psa i nie ciągnij go (naruszasz jego przestrzeń osobistą)

Zachowywanie się w taki sposób wobec psa, który czy nie zna rodzaju poróżnienia do sytuacji, w której całkowicie od obca osoba dotyka jego i całego w niewłaściwy sposób, czy nie wywołują to w nim strachu i niechęci? Czy tego rodzaju obrona nie byłaby nieprzewidywalna?

PRAWIDŁOWY SPOSÓB:

- Nie patrz na psa
- Powoli psu pozwól podejść do siebie
- Stań bokiem lub tyłem do psa (postawa neutralna)
- Pogłaszcz psa po **BOCZNEJ** stronie jego pyska lub uszu, lub po grzbiecie
- Pochyl się i przytul psa

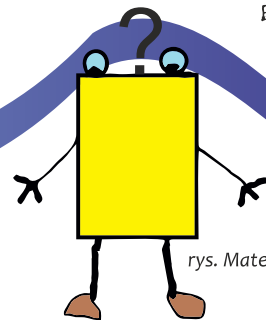
Ciekawostka

Kangal – żółty pies

Kangal jest psem należącym do molosów (tzn. że, jest naprawdę duży ma do 85 cm w kłębie). To turecki górski pies pasterski przeznaczony do obrony stada owiec przed wilkami. Dlatego też uwielbia pilnować, mimo że jest bardzo duży i nie mało waży (do 70 kg) jest bardzo zwinny i szybki.



Łamigłówki słowne



rys. Mateusz Szlachta, kl II

Kłótnia rzek

Jaki powód rzeki miały,
 Że się nagle posprzeczały
 I tak długo trwały w gniewie,
 Tego nikt naprawdę nie wie.
 Ponoć pierwsza rzekła Warta,
 Że jest Noteć nic nie warta,
 Warcie na to rzekła Odra,
 Że jest głupia i niedobra.

Wtedy padły słowa Wieprza:
 Sama też nie jesteś lepsza!

Wieprza znów skarciła Raba:
 Oby cię wypiła żaba!

Na to się odezwie Nida:
 Tobie samej też się przyda!

Biebrza na to rzecze grzecznie:
 Mówisz, rzeko, nedorzecznie.

Jak nie skoczy San na Biebrzę:
 Sama wciąż u Narwi żebrze,
 A dla innych - niełaskawa!

San, a głupi! - rzekła Skawa.

I tak trwały kłótnie długie
 Sanu z Sołą, Wieprza z Bugiem,
 Ledwie coś tam powie która,
 A już Nysa, a już Bzura,
 A już Odra czy Barycza
 Wszystkie wady jej wylicza.
 To się tak sprzykrzyło Wiśle,
 Że im rzekła po namyśle:

Drogie rzeki, biorąc ściśle,
 Waszych słów naprawdę szkoda,
 Przecież to jest wszystko woda.
 Jednakowy los nas czeka,
 W morze wpadnie każda rzeka.

Gdy tak rzekła mądra Wiśła,
 Cała zwada zaraz prysła.

Jan Brzechwa



Opracowanie: Joanna Spyt

Do diagramu wpiszcie nazwy siedmiu rzek, które można znaleźć w podanym wierszu Jana Brzechwy.

				W	W				
								W	

Walfabcie

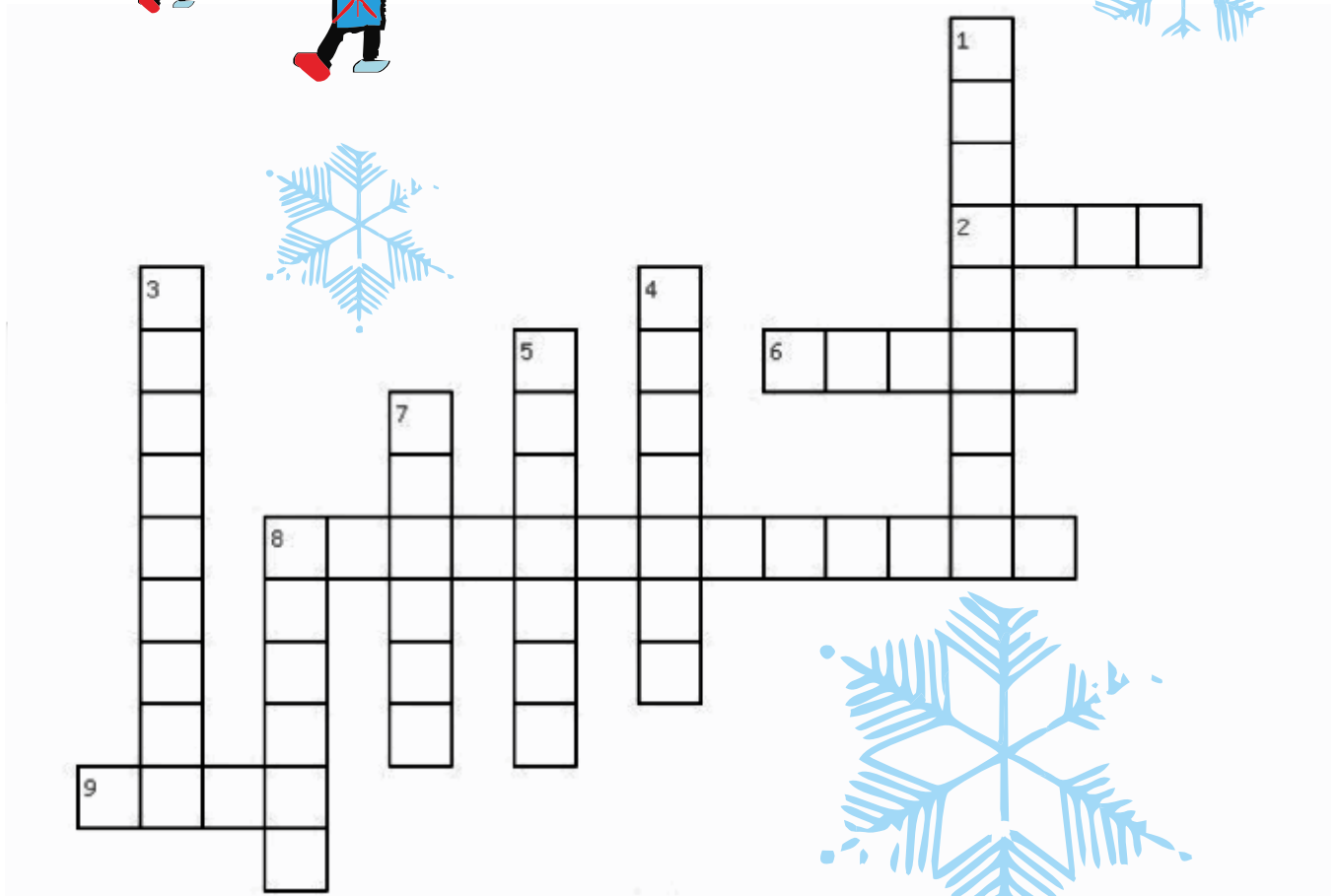
W pustą kratkę pod każdą literą na sąsiedniej stronie wpiszcie następną literę alfabetu. Otrzymacie w ten sposób sześć wyrazów.

		H		
O	G	I	E	Ń

		P	D	

Gry językowe

rys. Filip Zawadzki, kl. II



Down

1



5



3



7



4



8



Across

2



9



6



8



Opracowanie : Pamela Gadawska

HO, HO, HO! It's almost Christmas. Are you as much excited as I am? Good. Do you have the answers? Great! You know the drill – come to me and you won't regret it!